



STOWARZYSZENIE MACIERZ

Stowarzyszenie „Macierz” posiada osobowość prawną, a zarejestrowane zostało 14 maja 2002 r. w KRS w Gdańsku. Działa na całym obszarze Rzeczypospolitej Polski posiadając liczne przedstawicielstwa w wielu miejscowościach. Podstawowe cele S.M. to krzewienie idei humanistycznych, propagowanie idei życia ekologicznego, organizowanie pomocy osobom potrzebującym, upowszechnianie zdrowego trybu życia (jarstwo, ruch, ćwiczenia, kontakt z przyrodą), poznawanie kultury, sztuki i tradycji różnych narodów, prowadzenie działalności charytatywnej, upowszechnianie ekotechno-

logii, naturalnego rolnictwa, prowadzenie szerokiej działalności informacyjnej i szkoleniowej poprzez wykłady, kursy i seminaria oraz indywidualne konsultacje z liderami S.M. Realizując swoje cele, S.M. prowadzi działalność edukacyjną, poprzez organizowanie wykładów, kursów, seminariów (warsztatów sobotnio-niedzielných) i konsultacji indywidualnych dla swoich członków i osób zainteresowanych. Stowarzyszenie prowadzi działalność wydawniczą, szkoleniową i informacyjną. Prosimy pytać o materiały szkoleniowe w sekretariacie S.M. lub u lokalnych przedstawicieli stowarzyszenia.

S.M. w ramach innych działań statutowych oferuje patronat swej osobowości prawnej dla grup i wspólnot alternatywnych, szczególnie związanych z ekoroślnictwem, nowymi ekotechnologiami, sztuką. Zapraszamy do współpracy wszystkich zainteresowanych, których cele są zbliżone lub podobne. Afiliacje osób, grup, klubów czy ekofarm odbywają się na zasadach członkostwa oraz szczegółowej negocjacji i przedsięwzięcia! Szczególny nacisk w zakresie promowania różnych kultur i tradycji S.M. aktualnie kładzie na badanie i studiowanie kultury słowiańskiej, ślaska, celtyckiej i aryjskiej, co jest przedmiotem

zainteresowania aktualnych członków. Ogólnie podstawą jest badanie kultury indoeuropejskiej do której należy większość ludów Euroazji.

Poszukujemy też sponsorów oraz osób chętnych do bezinteresownej pracy charytatywnej w całym kraju. Szczegółowe warunki sponsorowania pozostawiamy do indywidualnej negocjacji, podobnie i zasady poszczególnych inicjatyw charytatywnych jak dokarmianie głodnych czy organizowanie zielonych kolonii dla dzieci, zbieranie funduszy na operację dla chorych dzieci czy ofiar wypadków. S.M. pomaga też ofiarom przemocy, represji i innym pokrzywdzonym.

Zarząd Stowarzyszenia „Macierz”

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY wszystkim naszym dotychczasowym sponsorom i **zachęcamy** do zasilenia naszego konta bankowego. **Każdy podatnik** podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych przekazaną na rzecz naszego stowarzyszenia **darowiznę na cele statutowe może odliczyć od dochodu** w wysokości przekazanej kwoty, nie więcej niż: **osoby fizyczne – 6%** dochodu za rok 2006, **osoby prawne – 10%** dochodu za rok 2006. **UWAGA:** wysokość darowizny musi być udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek.

KALENDARZ IMPREZ JOGICZNYCH, AKTUALNOŚCI

1-10 sierpień 2006 - Szczyrk

Bhaiszadzja Chilla. Medytacje z uzdrawiającym światłem (wizualizacje); Medytacje z uzdrawiającym dźwiękiem (mantra); Praniczna terapia kolorami tęczy; Praca nad harmonią z NATURĄ i energią Kosmosu; Metody terapii magicznymi symbolami i znakami mocy; Lecnicze oddechy, oczyszczanie i energizowanie aury; Ćwiczenia kalisteniczne z Hatha Joga; Masaż wibracyjny i energetyczny; Transformacja emocji i oczyszczanie psychiki; Sztuka pozytywnego myślenia (afirmacje, sugestopedia). Tel. **034 3636840**

12-15 sierpień 2006 - Częstochowa

Ajurweda dla wszystkich. Historia Ajurwedy, Medytacje z uzdrawiającym światłem i dźwiękiem, Lecnicze oddechy, Relaksacja i gimnastyka lecznicza, Transformacja emocji i oczyszczanie psychiki, Oczyszczanie ośrodków energii, Masaż wibracyjny i energetyczny. Tel. **0-661 426260** lub **032-2758245**

9-10 wrzesień 2006 - Szczecin

Tantra Joga. Jak żyć w związku i głęboko praktykować duchowo. Magia Miłości. Osiąganie Pełni Kobiectwa i Męskosci. Jak stworzyć udany związek. Jak osiągnąć Dobrobyt i Szczęście na Duchowej Drodze. Oczyszczanie relacji z partnerem (matką, ojcem). O zdejmowaniu kłatw i uroków. Tantryczne śpiewy i tańczenie. Tel. **(091) 434-1164**

16-17 Wrzesień 2006 - Gdynia

Bhaiszadzja Joga. Program poświęcony Promieniowi Uzdrawiania. Archanioł Rafael-Mistrz Uzdrawiania. Transmisja Uzdrawiającej Mocy, oczyszczanie aury i kanałów energii, Sztuka leczenia na odległość, potęgą uzdrawiających symboli, ayurwedyjska wiedza medyczna. Tajemne znaki mocy, leczenie kamieniami, zioła, chromoterapia. Jak zdrowo żyć i rozwijać się duchowo. Posty lecznicze. Duchowe Uzdrawianie, Nauka Masażu, Anioły. Tel. **0503 921 204**, e-mail: usmiechnieba@op.pl

28-29 październik 2006 - Częstochowa

Joga Świadomego Umierania. Jak pokonać lęk przed śmiercią. Techniki przenoszenia świadomości

w wyższe wymiary egzystencji, etapy mistycznej śmierci, brama śmierci w rozwoju duchowym, zjawisko snienia a śmierć, anioły śmierci, oczyszczanie pociągu do śmierci i uwalnianie od zdarzeń fatalnych (kłatw), oczyszczanie doznań sennych i astralu. Tel. **(034) 3615023**

25, 26 listopad 2006 - Gdynia

Radza Joga. Karma, Bhakti i Dżnana Joga jako szczyble początkowe Radza Jogi; nauka pozycji Lotosu, transformacja uwarunkowań i złego losu, praktyki ze złotym światłem i Złocistym Płomieniem; Duch jedności nauk wszystkich religii; osiągnięcie Świadomości Mistrzów Mądrości Duchowej Hierarchii, Królewska Sztuka Życia i Ognia, Budzenie Wewnętrznej Radości i Błogości. Tel. **0503 921 204**, e-mail: usmiechnieba@op.pl

16-17 grudzień 2006

Laja Joga. Ćakramy. Wszelchstronna praca z Ćakramami obejmująca ćwiczenia oddechowe, mantry i wizualizacje symboli oraz światła w Ćakramach. Budzenie świadomości i transformacja ego. Pozytywne myślenie i afirmowanie, praktyki ze światłem. Osiąganie stanu wewnętrznego wyciszenia i czystości. Twórcze rozwiązywanie problemów i konfliktów życia. Duchowe śpiewy mantramów oraz wedyjskie recytacje dla duchowego wzrostu. Osiąganie powodzenia i dobrobytu. Tel. **0601-684938**, dakszan@post.pl

21-28 Grudzień 2006 - Szczyrk

Czohanija - Narodziny Światła. Grupowe odosobnienie dla wszystkich osób chcących podążać Drogą Duchowego Rozwoju. Nauki Sri Mahadeva, Czohan Maitreya i Śigatse. Praktyki poświęcone intensywnej pracy z lotosem Głowy – Adżna. Rozwijanie i Oczyszczanie Trzeciego Oka. Podróże do Niebiańskich Świątyń. Praca z Siedmioma Ćakrami! Anioły. Jak nawiązać kontakt z Aniołem Stróżem. Tańce i Duchowe Śpiewy. Tajemnica symboli. Uzdrawianie. Mistyka Natury. Tel. **0508-777921**, e-mail: priyasmataji@yahoo.com

“Cywilizacja powinna być oceniana przez jej stosunek do mniejszości!”.
Mahatma Gandhi.

Zapraszamy do składania swoich podpisów pod przygotowanymi przez nas petycjami i e-petycjami przeciwko prześladowaniom mniejszości religijnych i światopoglądowych w Polsce. Na oficjalnej stronie internetowej

<http://www.macierz.org.pl>

możesz bezpośrednio złożyć swój podpis pod e-petycją. Możesz także ściągnąć plik PDF, wydrukować go, zebrać choćby kilka podpisów wśród swoich znajomych i wystąpić ją na adres sekretariatu Stow. Macierz. Do tej pory zebraliśmy w sumie ok. **1000 podpisów**. Im więcej wysłanych petycji i protestów w danej sprawie, tym większa szansa na zwrócenie uwagi na problem oraz interwencję.

Zachęcamy także do przekazywania darowizn na działalność charytatywną w tym na

obronę prawną oraz wsparcie dla osób prześladowanych, gnębionych i niszczonech

na tle rasowym, światopoglądowym, wyznaniowym, które nie mają środków utrzymania.

Wszelkie datki na w/w cel prosimy kierować na konto Stowarzyszenia Macierz z dopiskiem **„Na działalność charytatywną”**

Kontakt: STOWARZYSZENIE «MACIERZ» Sekretariat: ul. Armii Wojska Polskiego 10/5, 84-100 Puck, Polska; tel./fax: (058) 673 35 18
Tel. kom. 0880-552654, e-mail: macierz@macierz.org.pl, www.macierz.org.pl; KRS 0000111709, REGON 192645707, NIP 586-21-04-094
Składki i dotacje prosimy wpłacać na konto: Nordea Bank Polska SA I O/Gdynia, nr konta: 47 1440 1026 0000 0000 0312 4517

Pismo poświęcone krzewieniu idei humanistycznych i duchowych, propagowaniu nurtu życia ekologicznego, upowszechnianiu zdrowego trybu życia (jarstwo, ruch, ćwiczenia, kontakt z przyrodą), upowszechnianiu ekotechnologii, ochronie środowiska, ochronie praw człowieka i praw zwierząt, poznawaniu kultury duchowej, sztuki i tradycji indoeuropejskiej (słowiańskiej, ślaska, celtyckiej, aryjskiej).

Ochrona Przyrody a Człowieczeństwo

Człowieczeństwo wymaga powstrzymania się od trucicielstwa i wszelkiego wytwarzania szkodliwości, które trują glebę, wodę i powietrze, niszczą życie biologiczne, a także samego człowieka. Wszelkie spustoszenie, trujące skażenia, jakie produkują istoty podludzkie, człekozwierzęta, o ograniczonej świadomości, chorem umyśle i ściemniałej duszy wskazują na mordercze instynkty nieuczłowiecznego humanoidea, demonicznej natury uprawiającej trucicielstwo, niszczycielstwo i skażenia wysoce szkodliwe dla innych istot w przyrodzie, a w końcu i szkodliwe czy zabójcze dla samego niszczyciela. **Uczłowieczenie** to poziom świadomości, na którym człekozwierz zaprzestaje działań szkodliwych tak dla innych jak i dla samego siebie, przestaje zatruwać, zaśmiecać i wyniszczać przyrodę w każdej swojej działalności, a zaczyna żyć i działać harmonijnie z całą przyrodą współpracując i współistniejąc. Każda ekofilozofia czy humanitarna nauka będzie wskazywać taki poziom rozsądku jako poziom człowieczeństwa, gdzie człowiek powstrzymuje się od działalności toksycznej i szkodliwej dla otoczenia. Każdy kto zatruwa i skaża przyrodę, wody, gleby czy powietrze może być, mówiąc tradycyjnie, nazwany najgorszym i najbardziej złośliwym z grzeszników!

Osiągnięcie i utrzymanie ludzkiego poziomu świadomości, bycie człowiekiem to zdolność do współpracy z dzikim życiem przyrody, wyzbycie trujących i toksycznych skłonności, zaprzestanie uczestnictwa we wszelkim zaśmiecaniu, niszczycielstwie i zatruwaniu, a w szczególności wycofanie się z udziału we wszelkich wojnach napastniczych, najeźdźczych czy zaborczych. Produkcowanie broni chemicznej, biologicznej czy atomowej dla czynienia masowej zagłady ludzi, zwierząt i skażenia przyrody pokazuje działania istot potocznie nazywanych diabelskimi albo demonicznymi, które nie mają w sobie nic z człowieczeństwa, a gorsze są od drapieżców, którzy jeno swój głód zaspokajają

w naturalny sposób. Nie ma nic ludzkiego w tych, którzy organizują wojenne najazdy i agresje i nie ma nic ludzkiego w tych, którzy dla niegodziwego zysku promują, tworzą i wykorzystują bardzo szkodliwe technologie, które zatruwają całą przyrodę, niszcząc życie środowiska, zatruwając wodę, powietrze i glebę. I jedni, i drudzy spowici są zasłonami głupoty, ciemnoty, zacofania, bezbożności tocząc wojnę przeciwko życiu i zdrowiu wszystkiego, co istnieje włącznie z człowiekiem. Śmiało można powiedzieć, że diabelskie wynalazki to te, które zabijają, niszczą, trują i szkodzą na masową skalę, a alkohol, papierosy, benzyna, wyziewy przemysłowe należą do najbardziej popularnych satanicznych broni. Boskie wynalazki to te, które nie są szkodliwe dla biologicznego środowiska i nikomu z ludzi ani innych stworzeń w żaden sposób nie szkodzą nawet w obliczu poważniejszych przemysłowych awarii i taki musi być kierunek postępu nauki i technologii. Jest to podstawowa zasada ekofilozofii, a możemy się jej trzymać jako zasady szacunku dla życia i zasady harmonijnego współistnienia stworzeń!

Zaśmiecanie całego świata zupełnie niepotrzebnymi, a wysoce szkodliwymi i trującymi odpadami, to działalność bezbożnych i demonicznych stworzeń, podobnie jak i zatruwanie rzek, jezior i mórz bardzo toksycznymi i szkodliwymi ściekami. W drodze wychowywania i uczyłowieczania społeczeństwa człekopodobnych agresorów trzeba nauczyć wykorzystywania odpadów i niewytwarzania śmieci, gdyż duchowa istota, jaką jest zhumanizowany człowiek, jest ekologicznie czysta, nietoksyczna i nieszkodliwa dla otoczenia. Alkoholik pijactwem zatruwający sam siebie i pobudzający się winopilstwem do agresji i gwałtu nie może się zaliczać jednak do istot ludzkich, uczyłowieczonych, chociażby ze względu na występującą zawsze degenerację mózgu i ograniczenie umysłowe. Podobnie i nikotylniarz zatruwający powietrze i niszczący ozonofery nie może być zaliczony w poczet

ludzi, istot humanitarnych, bo gdzie położy swój pazur, tam szkodzi otoczeniu, niszczy życie swoje i cudze a nawet atmosferę! Charakterystyczna jest wojna z życiem i przeciw życiu, jaką na całej planecie toczą siły zła wdrażając szkodliwe dla środowiska i ludzi technologie czy wynalazki, a eliminując technologie, które są czyste i nieszkodliwe i bardzo bezpieczne, a wszystko w imię chciwości i zysku, która zagusza rozsądek i w dodatku agresywnie wypiera to, co dobre i postępowe, bo bezpieczne i nietoksyczne! Wiodącymi ośrodkami zła i diabelskiej szkodliwości oprócz przemysłu tytoniowo-alkoholowego stanowi naftą podparty przemysł chemiczny i motoryzacyjny z jego etyliną czy przemysł toksycznych i zaśmiecających planetę opakowań jednorazowych, a także energetyka bazująca na węglu i ropie, która wcale nie jest koniecznością. Prawdziwą oazą zła jest przemysł rzeźno-hodowlany z całym jego przetwórstwem, który wyniszcza i zatruwa całą planetę, a przecież człowiek w ogóle żadnych zwłok, trupów zwierząt do jedzenia nie potrzebuje, gdyż od początku ludzkie istoty są roślinożerne i mają tego świadomość. Człowiek to brzmi dumnie, bo człowiek to wegetarianin, odżywiający się pokarmem zdrowym, roślinnym, ale i dbający o zdrowie i czystość otoczenia, zdrowo i harmonijnie wkomponowany w całą otaczającą przyrodę. Nic w zasadzie nie przeszkadza, aby na dachach wieżowców był mały ogród pełen trawy, kwiatów i krzewów, co zwraca przyrodzie kawałek miejsca, które człowiek zabiera na postawienie domostwa. Czystość nie może też oznaczać wypuszczania ścieków chemicznie zatruwających środowisko wraz z każdą kąpielą, myciem czy praniem, bo wegetarianin dba o zdrowe życie w każdym aspekcie swego funkcjonowania, także podczas higieny!

Nie ma ekofilozofii, jeśli nie opiera się na zdrowym żywieniu, a jest to zawsze ścisłe wegetariańska orientacja, a nikt, kto zjada zwłoki zwierząt, nie może o sobie powiedzieć, że jest ekologiem ani, że jest człowiekiem. Edukacja ludzi do zdrowego życia zaczyna się od posprzątania własnego podwórka, usunięcia tego, co truje do maksimum, a dalej – po wyzbyciu nałogów i złych zwyczajów trującego zaśmiecania – każda ludzka istota uczy się walczyć ze złem, wybierać dobro a odrzucać zło!

WAKA - Mistyczne Poezje
by Andrzej Cwiękar

„ŚWIT”

Świtem ptak spiewa
Kwitną zielone drzewa
ciepło powiewa...
piekno świtu mnie wzrusza
kwitnie też moja dusza

www.szambala.webpark.pl/poezje.htm

Człowiek odmówi służby wojskowej, pracy w hodowli zwierząt rzeźnych, pracy w rzeźniach i ubojniach, odmówi udziału w polowaniu tak na zwierzęta jak i na ludzi, czyli nie weźmie udziału w wojnie, odmówi wypicia alkoholu, odmówi zjedzenia kawałka mięsa woląc dobre owoce, warzywa czy inne produkty roślinne, człowiek woli zioła od chemicznie syntetyzowanych leków, człowiek nie zatrucha ściekami rzeki ani wyziewami nie skaża powietrza. Podziemne kable energetyczne w izolacji nie mają złego wpływu na otoczenie jak naziemne linie przesyłowe, a benzyna nie jest potrzebna do jeżdżenia trucicielskimi samochodami, skoro sam spirytus, a jeszcze bardziej wodór, jest o wiele lepszym paliwem, czystym i zdrowszym dla środowiska. Zły zakłada sobie spalinowy generator prądu, a dobry bierze prąd z rzeki lub wiatraka, z ogniw fotogalwanicznych albo i wprost z pola magnetycznego Ziemi poprzez prosty induktor! Dobry pamięta, aby co siedem lat gleba na polu odpoczęła pozostawiona bez uprawy i nie musi używać trujących sztucznych nawozów, jakie używają źli do niszczenia gleby!

Źli jedzą mięso, a polując i hodując dla rzeźni czynią wielkie i niewybaczalne zło, także zatrucie gleby czy wyniszczenie lasów na swoje pastwiska. Dobrzy jedzą żywy i zdrowy pokarm roślinny ze swego siewu i zbioru, z pola, sadu i ogrodu, bo pokarm mięsny dopuszczalny jest jedynie jako martwy i zastępczy w czasie jakiejś kłębki suszy i głodu, gdzie zabrakłoby jarskich plonów pól, sadów i ogrodów, a to nie ma prawa się zdarzyć na większą skalę, jeśli ludzkość będzie żyć w harmonii z przyrodą. Ekoetyka to wyraźna granica człowieczeństwa, postaw obywatelskich po stronie dobra dla odzuczenia, wyeliminowania czy chociaż ograniczenia zła. Wojna zła przeciw dobru ma swój indywidualny ludzki wymiar i degeneruje jednostki, ale też ma swój wymiar globalny, gdy degeneruje całe społeczeństwa, a te najbardziej zdegenerowane poznać po największej przestępczości, agresji imperjalistycznej na inne państwa, stopniu skażenia wód, powietrza i gleby, ilości zachorowań, kalcetw, ucisku fiskalnym i zaawansowaniu w tworzenie niszczycielskich broni.

Ochrona przyrody zaczyna się od własnego talerza i nietoksycznych rzeczywiście środków czystości, zdrowym wyposażeniu mieszkania, przyjaznych życiu i zdrowiu źródłach pozyskania energii, wyzbyciu szkodliwych nawyków trucia siebie i innych, a to jest odwyk z wielu szkodliwych używek narkotycznych. Szacunek dla życia i czynny osobisty udział w zachowaniu i ochronie biologicznego życia planety to elementarne uczłowieczanie istot dwunożnych, będących szkodliwymi i beżmyślnymi człekozwierzami. Zatruta przyroda i społeczeństwo wydaje swój owoc w postaci prymitywnych, agresywnych i przestępczych dzieci poczętych wśród alkoholu, nikotyny, spalin benzynowych czy kominów trujących bardzo fabryk. Obieg zniszczenia i degeneracji dopełnia się w kulcie przemocy, dlatego, kto dobry niech walczy i oczyszcza planetę! (L.M.)

Polecamy bezpłatne opracowania oraz skrypty:
1. WEGETARIANIZM a CZŁOWIECZEŃSTWO
2. CZTERY GRUPY POKARMOWE ludzkości
3. TIMOKRATYCZNY ustrój społeczny!
 Zamówienia realizuje Sekretariat Stowarzyszenia

SEKTOFOBIA to Psychiczna Choroba

Lęk jako objaw wchodzi w skład bardzo wielu zespołów psychotycznych i nerwicowych. Mówimy o nerwicy lękowej wówczas, gdy objaw ten góruje w obrazie klinicznym nad wszystkimi innymi albo stanowi jedyną lub niemal jedyną jego treść. Tak się rzecz ma w **FOBIACH**. Fobie mają charakter natręctw i bywają częścią **nerwicy natręctw**. Czysta fobia jest łatwiejsza w terapii niż postać fobii w przebiegu prawdziwej nerwicy natręctw. Zwykle żadna perswazja nie jest w stanie uśmierzyć lęku w przebiegu fobii ani też uspokajanie samego czy samej siebie. Istnieje bardzo wiele możliwych fobii jak lęk przed samotnością (monophobia), lęk przed nagłą śmiercią (thanatophobia), lęk przed przestrzenią (agoraphobia), lęk przed pomieszczeniami zamkniętymi (klastro-fobia), lęk przed powalaniem się brudem (mysophobia) czy kałem (rupophobia), **antropofobia** – lęk przed ludźmi, **seksophobia** – lęk przed płcią przeciwną, **andropofobia** – lęk przed mężczyznami, **gynofobia** – lęk przed kobietami, **kaligynofobia** – lęk przed pięknymi kobietami, **homofobia** – lęk przed zetknięciem z osobami o orientacji homoseksualnej, **byciem homoseksualistą**, **ksenofobia** – lęk przed obcymi ludźmi, **nekrofobia** – lęk przed umarłymi, **ochlofobia** – lęk przed tłokiem i wiele innych.

W industrialistycznym społeczeństwie powstają coraz to nowe **FOBIE**, czasem przez społeczność chorych podsycane publicznie, jak **SEKTOFOBIA**. Lęk przed heretykami, sektami, innowierca-

mi, masonami, lęk przed obcymi ideami czy kulturami to lęk przed innymi grupami ludzi, rodzaj ksenofobii i antropofobii zarazem. Sektofobia nie jest niczym nowym, a jednostki dotknięte taką chorobą w sposób **natrętny** obrzydają życie ludziom o innej niż ich własna wierze religijnej, wyznaniu czy światopoglądzie. Osoba chora na **fobię lękową** przed sektami z uporem maniaka wygłasza spalone lękowymi rojeniami sądy o rzekomym zagrożeniu przez sekty, które często istnieją jedynie w jej wyobraźni, wszędzie szuka i dopatruje się sekty, tworzy teorie mające uzasadniać własne obawy, lęki, własne bezzasadne, subiektywne doznania i wrażenia na temat ludzi związanych lub podejrzewanych przez chorego o przynależność do jakiejś małej znanej wiary religijnej, szczególnie o obco brzmiących nazwach. Nic nie pomoże likwidacja organizacji wyznaniowej przed którą pacjent/ka produkuje lęki i obawy w irracjonalny sposób, gdyż wtedy **fobia** przerzuca się na jakąś inną grupę społeczną, ludzką, w sposób nieprzewidywalny czyli zupełnie przypadkowy.

Fobie polegające na **zwalczaniu sekt, herezji, masonów** mogą przybierać postać społecznej **psychozy** połączonej z **krucjatami** przeciw jakiejś grupie ludności, religii czy społeczności. Dlatego na listach sekt stworzonych przez pacjentów chorych na fobię lękową są nie tylko wyznania religijne, ale wręcz firmy i przedsiębiorstwa handlowe jak Amway

czy ruchy anarchistyczne, ekologiczne, kulturalne, sztuki walki jak Tai Chi i tym podobne. Przykładowo, jeśli osoba chora na fobię zobaczy w jakiejś partii politycznej lub w sklepie kogoś o kim wie, że wygląda jak świadek Jehowy czy buddysta, zacznie z uporem maniaka, w natrętny sposób szkalować i pomawiać taką instytucję, że jest sekciarska czy sterowana przez sektę, masonerię, 'kociowierców' etc., a na poparcie swoich tez ma tylko irracjonalną demagogię. Sektofobia jest dolegliwością osób o silnym podłożu lękowym, które wyraźnie negatywnie wpływa na procesy poznawcze i zdolność krytycznego myślenia. Lęk w postaci fobicznej towarzyszy wielu chorobom i zaburzeniom psychicznym, takim jak depresja endogenna (melancholia) czy cyklofrenia, zespół maniako-depresyjny, psychoza paranoidalna, piniactwo.

Sektofobia a Zespół Paranoidalny

W psychozie paranoidalnej lęk jest bardzo silny i związany z treścią urojeń oraz omamów. Można powiedzieć, że jest to fobia z urojeniami. **Sektofobia** czy inna ksenofobia w takiej postaci psychotycznej jest bardzo niebezpieczna, gdyż osoba **falszywie oskarżająca** innych o rzekome sekciarstwo, masonstwo czy zażydzenie może dopuścić się przeciw ludziom o odmiennym wyznaniu czynów przestępczych o szkodliwym charakterze, takich jak publiczne znieważanie, wszczynanie

awantur w miejscach kultu religijnego, palenie meczetów czy synagog, fikcyjne i irracjonalne oskarżenia przed sądami, jakoby sekta czy masoni szkodzili pacjentowi, krępowali go w jakiś sposób lub byli społecznym zagrożeniem. W istocie to psychotycznie sektofobiczny pacjent jest społecznie szkodliwy dla mniejszości wyznaniowej, seksualnej czy narodowościowej. Chory antysekcjarz wypowiada **urojenia prześladowcze o strasznej treści** i ksobnym charakterze. Urojenia takie, na temat sekt czy masonów, mogą się wydać prawdopodobne, ponieważ osoba chora bardzo chce uwiarygodnić swoje chorobliwe urojenia i omamy.

Charakterystyczne objawy **psychozy paranoidalnej** antysekcjarzy to omamy psychiczne w rodzaju wykradania i odciągania myśli, narzucania myśli czy poglądów, uczucia hipnotyzowania, oddziaływania na odległość, niszczenia czy dręczenia, porywania, prania mózgu przez rzekomą sektę. Omamy **rzekomego prania mózgu** wynikają stąd, że pacjent cierpi w psychozie na zamęt w głowie, natłok lub pustkę myślową, co jest skutkiem psychotycznych zaburzeń lękowych. **Autyzm** chorego sprawia, że całe otoczenie zmienia się urojeniowo. Osoby z otoczenia bywają sekciarzami, masonami, żydami, komuchami, zbrodniarzami, trucicielami, terrorystami etc., zależnie od poglądów chorego. U chorych z zespołem paranoidalnym brakuje poczucia choroby, leczenie bywa trudne, chociaż zdarza się, że psychoza ustępuje samoistnie bez leczenia psychiatrycznego antysekcjarza czy antymasona. Psychoza paranoidalna wybucha zwykle nagle, a do zwiastunów paranoide należą tak przynębnienie jak i stany lękowe. W chorobie tej możliwe jest zjawisko **psychosis residualis**, kiedy to chory nadal wierzy w treść swoich urojeń które były w czasie trwania zespołu, a których już objawowo nie ma. Nie leczony zespół swoistego pochodzenia może utrzymywać się latami i dziesiątkami lat wraz z przewlekłym procesem schizofrenicznym.

Osobom, które gwałtownie zaczynają zwalczać jakąś sektę, herezję, masonerię produkując poczucie zagrożenia, pomawiając w sądach nawet czy w internecie o szkodliwość należy jak najszybciej zaaplikować leczenie psychiatryczne, gdyż jest to jedyny ratunek dla pacjenta, aby psychoza nie przeszła w stan przewlekły, a chory antysekcjarz nie narobił szkód innym ludziom z uwagi na wyznanie czy światopogląd, często domniemany, a nie rzeczywisty jak w wypadku psychozy zażydzenia. Osoby chore w zakresie zespołu paranoidalnego stają się najbardziej niebezpieczne, jeśli przebywają razem i zaczynają wspólnie zwalczać upatrzone cele, chociaż w większości wypadków urojenia są luźne

i nie wykazują żadnej dążności do usystematyzowania. Kiedy widzimy przypadki osób, które nagle odwracają się od jakiejś grupy religijnej czy światopoglądowej, filozoficznej i poczynają ją atakować, pomawiać o szkodliwość, terroryzm, pranie mózgu czy inną przestępczość, zawsze w praktyce mamy do czynienia z jednostkami chorymi nerwowo lub psychotycznymi, którzy powinni leczyć się z **sektofobii** lub **psychozy paranoidalnej**, urojeniowej, a w skrajnych wypadkach nawet z paranoikami – antysekcjarzami!

Sektofobia a Pieniaczy Obłąd Ksobny, Paranoja

Pieniactwo, szczególnie ksobnego typu jest bardzo niebezpieczne, jeśli chory zaczyna **atakować mniejszości światopoglądowe**, czy wyznaniowe lub ich liderów. Urojenia paranoika – pieniacza są bardzo usystematyzowane i logicznie spójne, przez co otoczenie łatwo ulega demagogii takich chorych i angażuje ich w swoje z choroby umysłu wynikające działania antysektowe, antymasonskie, antyżydowskie. Paranoja znana jest od czasów **Hipokratesa** i pierwotnie obejmowała wszystkie choroby psychiczne ciężkiego kalibru dające obraz szaleństwa, obłąd, urojeń. Wystrzegano się osób szerzących pomówienia, oszczerstwa, judzących przeciwko komuś, oczerniających, gdyż było to sposobem na unikanie zaangażowania się w krucjaty napędzane przez nielezione jednostki o spazycznej chorobowo mentalności. Trzon choroby obłąkania tworzą **urojenia** polegające na błędnej interpretacji rzeczywistych zdarzeń. Błędne są założenia urojeniowe, a dowody słuszności sądów urojeniowych chora osoba widzi w błędnie wyjaśnianych spostrzeżeniach. Przykładowo, chora osoba czuje się zastraszana przez sektę czy rzekomego sekciarza lub prześladowana przez maso-

nów. Możesz odwiedzić osobę chorą na obłąd pieniaczy, a ona fakt, że do smarowania chleba potrzebujesz użyć noża zinterpretuje jako bestialskie zagrożenie dla swojego życia z użyciem przez ciebie noża. O ile zdarzenie jest rzeczywiste, o tyle urojeniowe oceny zdarzeń są całkowicie błędne. Z faktu istnienia mniejszości wyznaniowych nie wynika ani ich szkodliwość ani porywanie bliskich do sekty czy terrorystyczne zagrożenia.

Wszystko to są bezpodstawne błędne oceny rzeczywistości czynione w sposób urojeniowy, choć logicznie usystematyzowany przez paranoików. Stąd głosy w wielu krajach Europy i USA aby mniejszości światopoglądowe, wyznaniowe i narodowe prawo chroniło przed z pozoru tylko nieszkodliwymi paranoikami, którzy zaspokajają swój ksobny, wewnętrzny przymus zwalczania czegoś z powodu najprawdopodobniej dyspozycji wrodzonych, genetycznej niezdolności do prawidłowej oceny i interpretacji rzeczywistych zdarzeń. **Paranoicy** ulegają pieniaczemu rozwścieczeniu, kiedy ich działalność bywa wprost zdiagnozowana jako choroba psychiczna, stąd trzeba ich działalność antysektową, antykultową likwidować stanowczo, acz bardzo ostrożnie, gdyż to są jednostki rzeczywście niebezpieczne dla społeczeństwa, w szczególności jak kierują centrami do zwalczania **nowych ruchów religijnych**, masonów, sekt czy żydów. Paranoicy zwalczający heretyków i nowe kultury religijne bywają bardzo przebiegli i wyrafinowani w osiągnięciu swoich ukrytych celów do których demagogicznie namawiają innych, mogą wywołać nawet rodzaj psychozy indukowanej o obrazie zespołu paranoidalnego u osób, które poddają perswazji swoich błędnych ocen i interpretacji.

Tekst opublikowany w portalu www.racjonalista.pl oraz w miesięczniku Crystal, Marzec 2006, str. 15-17

Ośrodek Kultury Dalekiego Wschodu!

Stowarzyszenie Macierz zachęca do przekazywania darowizn na organizację (budowę) Ośrodka Kultury Dalekiego Wschodu! Projekt zakłada utworzenie Centrum Wiedzy Filozoficzno-Duchowej Wschodu (Indii, Persi, Tybetu, Chin, Japonii). Działalność Ośrodka oparta jest na prowadzeniu wykładów, warsztatów, seminariów, wydawaniu bogatej literatury filozoficzno-duchowej, propagowaniu idei głębokiej ekologii, pokoju, jedności wszystkich ras i wyznań.

Zapraszamy sponsorów i wszystkich zainteresowanych budową, organizacją Ośrodka do wpłacania darowizn na subkonto Stowarzyszenia Macierz (specjalnie na ten cel wydzielone):

**Stowarzyszenie Macierz; Nordea Bank Polska SA I O/Gdynia
PL95 1440 1026 0000 0000 0406 3098;
swift (dla przelewów międzynarodowych): NDEAPLP2
dopisek: „Dotacja na Ośrodek Kultury Dalekiego Wschodu”**

Każdy podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych przekazaną **darowiznę** może **o liczyć od dochodu** w wysokości przekazanej kwoty, nie więcej niż: **osoby fizyczne** – 6% dochodu za rok 2006, **osoby prawne** – 10% dochodu za rok 2006. **UWAGA:** wysokość darowizny musi być udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek. Sponsorzy mają także prawo wglądu na co zebrane środki zostały wykorzystane i przeznaczone. Środki, które wpłyną na powyższe konto będą wykorzystane wyłącznie na Organizację Ośrodka Kultury Dalekiego Wschodu. W przypadku, kiedy z niezależnych od nas przyczyn budowa nie zostanie sfinalizowana, każdy z darczyńców zostanie o tym poinformowany i będzie mógł zdecydować na co darowiznę przez niego przekazaną przeznaczyć albo wycofać ją z powrotem.